

Marcin Trojecki

Nadzór partyjny nad przemysłem w dekadzie lat 70. XX wieku. Studium przypadku ZWCh „Stilon” w Gorzowie Wlkp.

Polityka i Społeczeństwo nr 4 (12), 86-100

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Marcin Trojecki*

**NADZÓR PARTYJNY NAD PRZEMYSŁEM
W DEKADZIE LAT 70. XX WIEKU.
STUDIUM PRZYPADKU ZWCh „STILON”
W GORZOWIE WLKP.**

Wstęp

Artykuł niniejszy jest próbą zarysowania obrazu nadzoru i kontroli, jaką uzurpowała sobie PZPR nad życiem gospodarczym kraju, na podstawie studium przypadku gorzowskiego przedsiębiorstwa ZWCh „Chemitex-Stilon”.

Przedsiębiorstwo, jako jedno z ogniw władzy, miało na celu ukształtować formację społeczną zintegrowaną z celami stawianymi przez partię. W tak rozumianym systemie, przy tak określonych celach niewątpliwie stanowiło ono szeroką przestrzeń dla działań i procesów nieograniczających się bynajmniej do sfery gospodarczej. Kierownicza rola partii w stosunku do państwa nie miała ograniczać się do nakreślenia generalnego programu organizacji jej działania, partia musiała także kontrolować dla własnego dobra praktyczną realizację tego programu. Podstawowe znaczenie w mechanizmie sprawowania władzy miała biurokracja partyjna, instrumentem kształtowania relacji z przedsiębiorstwem stała się nomenklatura. Dobór kadr na podstawie list nomenklatury, zasad nominacji i wyborów był pochodną zasady kierowniczej roli partii, a skuteczność nadzoru partyjnego nad przedsiębiorstwem zależała w dużej mierze od sprawności systemu kontroli podległych zakładów. Ten prowadzony był poza środkami i metodami jawnymi (w dużej mierze iluzorycznymi), także nieoficjalnie przez aparat bezpieczeństwa. Działania operacyjne prowadzone na terenie przedsiębiorstw były z punktu widzenia władzy niezbędne dla utrzymania nad nimi rzeczywistej kurateli, oddziaływania, a także możliwości reagowania na zjawiska niepożądane.

* Zespół Szkół w Baczynie, ul. Szkolna 1, 66-432 Baczyna, e-mail: marcintrojecki@o2.pl

Pracownicy przedsiębiorstw, wobec niewydolności systemu, mogli bowiem zwrócić się przeciw własnej „emanacji”, wystąpić z roszczeniami, zanegować istniejący porządek. Zainteresowanie aparatu bezpieczeństwa sprawami ekonomicznymi było skutkiem priorytetów władzy, w której hierarchii gospodarka uplasowała się zaraz po tzw. resortach siłowych. Z uwagi na cele legitymizujące stawiane w latach 70. (legitymizacja funkcjonalna sprowadzająca się do sprawności ekonomicznej) procesy przebiegające w zakładach i przedsiębiorstwach, zwłaszcza tzw. kluczowych, a do takich należał „Stilon”, były poddane specjalnej „opiece”. Wydaje się więc zasadne pytanie: czy instancje nomenklatury wypełniały stawiane przed nią zadania, czy umacniały dominującą pozycję partii, czy działania operacyjne aparatu bezpieczeństwa były celowe i efektywne z punktu widzenia interesu władz?

Podstawę źródłową do napisania niniejszej pracy stanowiły materiały archiwalne PZPR zgromadzone w Archiwum Państwowym w Gorzowie Wlkp. oraz Archiwum Państwowym w Zielonej Górze (zamiejscowy oddział w Wilkowie), w zespołach gorzowskiego i zielonogórskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Komitetu Miejskiego w Gorzowie Wlkp., oraz materiały pochodzące z samego przedsiębiorstwa ZWCh „Chemitex-Stilon”. Ponadto wykorzystane zostały wywiady z pracownikami tego przedsiębiorstwa oraz materiały operacyjne Służby Bezpieczeństwa z prowadzonych przezeń działań, zgromadzone w szczecińskim oddziale IPN.

Znaczenie nadzoru partyjnego

Okres PRL to historia państwa, w którym brak miejsca dla alternatywnych wobec „proponowanych” przez władzę rozwiązań politycznych i ekonomicznych, narzuconych już w pierwszym okresie budowy nowego systemu. Implikowały one przez cały okres jego trwania problemy dla całego systemu w jego wszystkich płaszczyznach, zwłaszcza w gospodarce. Wprowadzony drogą administracyjną model gospodarki typu radzieckiego, z dominującym procesem uprzemysłowienia, utrzymał się po kres systemu. Wyrażna przewaga przemysłu surowcowego nad prokonsumpcyjnym, utrzymująca się przez wszystkie dekady, nie pozostała bez znaczenia dla oceny skuteczności działań władz zmierzających do przekonania społeczeństwa o właściwym kierunku rozwoju. Wprawdzie podejmowano próby przełamania niekorzystnych trendów w rozwoju gospodarczym kraju, jak polityka selektywnego rozwoju, jednak bez zmian podstawowych założeń nie było to możliwe i dlatego też wszelkie podobne działania kończyły się fiaskiem (Kurowski 1990).

W gospodarce socjalistycznej zakłady przemysłowe zostały oddzielone od rynku, a funkcje przedsiębiorcze ulokowano poza nimi – na poziomie państwa. Wobec braku m.in. realnej konkurencji, która w gospodarce wolnorynkowej stanowi naturalny bodziec rozwoju, władza partyjna przed przedsiębiorstwami stawiała wiele zadań o charakterze poza-produkcyjnym, które w planowanych przez nią przedsięwzięciach stać się miały dla ich załóg czynnikiem motywującym; jednym z nich były funkcje przypisane samorządowi terytorialnemu (Regulski 2010). Zdaniem Janusza Hryniewicza, przedsiębiorstwa socjalistyczne wobec wielu ograniczeń wynikających z uwarunkowań systemowych bardziej przypominały folwarki niż typowe przedsiębiorstwa kapitalistyczne (Hryniewicz 2004). Wraz z działaniami o stricte gospodarczym charakterze władza podejmowała kroki zmierzające do przedstawienia ich w oczach społeczeństwa jako działań przemysłanych, zgodnych z doktryną, a przede wszystkim zmierzających do sukcesu (Sokół 1997). Nieumiejętność, a właściwie stała skaza w postaci strukturalnych błędów uniemożliwiająca spełnienie założonych planów, tylko wzmacniała równoległe przebiegające procesy propagandy. By były one skuteczne, lub z punktu widzenia władz pełne, zmierzały do maksymalizacji nadzoru i kontroli, także nad priorytetowym obszarem gospodarki, jakim był przemysł. Wobec coraz bardziej widocznych symptomów kryzysu i fiaska prowadzonej polityki gospodarczej, następowało pod presją administracji państwowej, zwłaszcza aparatu bezpieczeństwa, coraz śmielsze „zawłaszczanie państwa” (Chumiński 2010). Proces ten nie pozostał bez wpływu na sytuację zakładów pracy i przedsiębiorstw, a tym samym całej gospodarki. Najważniejsze przedsiębiorstwa województwa gorzowskiego, m.in.: Zakłady Mechaniczne „Gorzów” (ZM „Gorzów”), Zakłady Jedwabnicze „Silwana” (ZJ „Silwana”), Gorzowskie Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych (GPRB) oraz Zakłady Włókien Chemicznych „Chemitex-Stilon” (ZWCh „Chemitex-Stilon”), ze względu na swoje kluczowe znaczenie znalazły się w sferze podobnego zainteresowania ze strony hierarchii partyjnej. W sierpniu 1971 r. wykaz zakładów pracy, będących w bezpośrednim zainteresowaniu KW w Zielonej Górze, obejmował 23 zakłady, wśród nich na pierwszej pozycji znalazł się gorzowski „Stilon” (AP w Zielonej Górze, KW..., sygn. 1352). „Stilon” był przedsiębiorstwem kluczowym dla województwa zielonogórskiego, a po zmianach administracyjnych 1975 r. województwa gorzowskiego, nie tylko ze względu na posiadany potencjał gospodarczy i profil produkcji, lecz także ze względu na liczbę zatrudnionych tam osób (w połowie dekady poziom zatrudnienia przekroczył 10 tys. osób).

Gospodarka miała szczególne znaczenie dla aparatu władzy, co przejawiało się w powołaniu do życia specjalnych biur do spraw ekono-

mii przy instancjach terenowych PZPR. W komitetach wojewódzkich sprawami gospodarczymi zajmowały się wydziały ekonomiczne, komisje ekonomiczne odpowiadały za gospodarkę w komitetach powiatowych, ponadto w instancjach wojewódzkich jeden z zastępców I sekretarza – sekretarz do spraw ekonomicznych – koncentrował swoją uwagę na problemach gospodarczych regionu i nadzorował działalność wydziału ekonomicznego (Tymiński 2001). Sytuacja taka nie pozostawiała bez wpływu na poziom autonomii przedsiębiorstw.

Najwyższą instancją partyjną na szczeblu wojewódzkim był komitet wojewódzki PZPR, któremu podporządkowane były z kolei instancje partyjne szczebla podstawowego, m.in.: komitety powiatowe (do czerwca 1976 r.), komitet miejski (KM), który z kolei koordynował i nadzorował instancje jemu podległe, takie jak komitety zakładowe (KZ) i podstawowe organizacje partyjne (POP). Te z kolei intensyfikowały swoje kontrolne funkcje wobec administracji państwowej i gospodarczej, w tym w zakładach przemysłowych. Zdaniem Henryka Słabka, a potwierdzają to wyniki przeprowadzonej przeze mnie kwerendy, aparat państwowy w coraz większym stopniu stawał się wolny od kurateli i kontroli aparatu partyjnego, zwłaszcza w latach 70. (Słabek 2009). Nadal jednak z formalnego punktu widzenia kompetencje poszczególnych instancji były dość szerokie. Na poziomie działań jednostek organizacyjnych partii – OOP, POP i KZ działania były prowadzone przez licznych jej funkcjonariuszy o określonej zadaniowości. Byli nimi, poczynając od I sekretarza KZ, sekretarze wszystkich jednostek organizacyjnych, agitatorzy, członkowie partii, którym przydzielano de facto zadania o charakterze kontrolnym, np. opieki nad kandydatami do PZPR. Szeroki zakres i forma zorganizowanej edukacji zarówno w postaci prelekcji, jak i kameralnych wyjazdów umożliwiały cykliczne spotkania, które jednocześnie pozwalały na weryfikację nastrojów i ocenę stopnia rzeczywistego „zaangażowania” społecznego. Komitet Zakładowy gorzowskiego przedsiębiorstwa organizował takie spotkania m.in. w zakładowych ośrodkach wypoczynkowych – Lubniewicach, Międzyzdrojach. Podczas przeprowadzanych spotkań i rozmów, zwłaszcza indywidualnych bądź w gronie kilkuosobowym, w swobodnej atmosferze łatwiej było działaczom partyjnym pozyskiwać wiarygodne informacje i formułować trafne diagnozy.

Aparat bezpieczeństwa narzędziem kontroli

Rozbudowany system połączeń i zależności, jak również zadań stawianych poszczególnym jednostkom administracyjnym, gospodarczym, a także politycznym, powodował ich znaczną niewydolność. Świado-

mość władz dotycząca niedoskonałości i w dużej mierze iluzoryczności szczelności systemu zarządzania i kontroli implikowała intensyfikację działań nieoficjalnych, które prowadzone były przez Służbę Bezpieczeństwa. W dekadzie lat 70., mimo liberalizacji systemu i zapowiedzi jego dalszej otwartości, nie nastąpiły zmiany w sferze nadzoru i kontroli aparatu bezpieczeństwa nad gospodarką. Formuła legitymizacji władzy PZPR wybrana przez ekipę Edwarda Gierka niewątpliwie miała wpływ na wzmożone działania kontrolne prowadzone w obszarze gospodarki. Ówczesny model legitymizacji systemu politycznego zdaniem Wojciecha Sokola prezentował formę zamkniętego cyklu (Sokół 1997). Punktem wyjściowym był pewien niezaspokajający aspiracji społecznych poziom rozwoju gospodarczego i konsumpcji. W latach 70. kierownictwo Polski Ludowej, wobec dość mocno zawężonych możliwości wyboru, sięgnęło po formułę sprawności gospodarczej systemu – legitymizację funkcjonalną. Decyzja ta determinowała kierunek polityki władz centralnych, jak również wszystkich pozostałych elementów struktury partii. Pamięć o tragicznie zakończonych strajkach, świadomość przyczyn niepokoїв społecznych oraz miejsc ich wybuchu koncentrowały uwagę aparatu władzy na zakładach przemysłowych, zwłaszcza tych, które zaliczano do tzw. kluczowych. Monitorując zachowania pracowników, starano się zapobiegać wszelkim odruchom opozycyjnym, które mogłyby zakłócić rytm produkcji, doprowadzić do niepokoїв społecznych oraz ich eskalacji także poza zakład pracy. Kiedy sytuacja gospodarcza kraju w drugiej połowie lat 70. uległa pogorszeniu, SB zintensyfikowało swoje działania. Według badań Antoniego Dudka i Andrzeja Paczkowskiego, stan etatów SB wzrósł w owym czasie o ok. 25%, podobną tendencję odnotowano w przypadku konfidentów (Dudek, Paczkowski 2010).

Gorzowski „Stilon” podlegał III Wydziałowi Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej, który nadzorował kluczowe przedsiębiorstwa województwa. Stałymi jego rezydentami byli funkcjonariusze milicji obywatelskiej w randze oficerów, którzy inicjowali i nadzorowali działania operacyjne. Sprawy operacyjne prowadzone były dzięki współpracy Tajnych Współpracowników (TW) oraz Kontaktów Operacyjnych (KO). W zależności od charakteru działań sprawy prowadzone były z pomocą kilku bądź kilkunastu źródeł osobowych, w tym TW i KO i nosiły kryptonimy związane z tematem podjętych czynności operacyjnych. Po ich zakończeniu i sformułowaniu wniosków przedstawiano je kierownictwu przedsiębiorstwa i władzom województwa (SOS „Energetyk”, IPN Sz 02/38/CD/1). Dla maksymalizacji wartości pozyskiwanych informacji prowadzona inwigilacja przebiegała zarówno w sferze „produkcyjnej”, jak i „społecznej”, dlatego też w orbicie zainteresowania

służb znajdowały się zarówno stosunki interpersonalne, jak i awarie urządzeń. Szerokie spektrum zainteresowania miało bowiem gwarantować minimalizację zagrożeń wystąpienia nieprzewidzianych i niepożądanych przez władze zjawisk, które mogłyby przynieść poważne reperkusje tak gospodarcze, jak i polityczne. Znaczny odsetek spraw prowadzonych przez bezpiekę dotyczył nieplanowanych przerw w pracy z powodu niewyjaśnionych awarii, podejrzenia celowego działania bądź spraw dotyczących roszczeń finansowych (SOS „Podatek”, IPN Sz 02/100/1). Największą nieufnością władza darzyła środowisko klerykalne, stąd też jakiegokolwiek związki członków partii, zwłaszcza tzw. funkcyjnych, z Kościołem katolickim były poddawane skrupulatnej analizie. Wyniki prowadzonych wyjaśnień nierzadko ważyły na zawodowym losie osób, których owe działania tyczyły. Kolejną sferą poddaną szczególnej uwadze służb były kontakty pracowników z przebywającymi w kraju na zaproszenie przedsiębiorstw (w ramach prowadzonej współpracy) obco-krajowcami. W takich wypadkach działania operacyjne opierały się m.in. na inwigilacji korespondencji, przeszukaniach mieszkań, podsłuchach, wywiadach środowiskowych. Rezultaty prowadzonych czynności nie potwierdzały jednak formułowanych podejrzeń o wywiadowczy charakter kontaktów, a te ograniczały się do czysto zawodowych oraz towarzyskich i wynikały z partnerskich relacji, które dzięki podpisanym porozumieniom i umowom mogły być i były kontynuowane (w nielicznych przypadkach kontakty z obywatelami państw „zachodnich” pisemnym poleceniem dyrektora przedsiębiorstwa były jednak zakazane, SOS „Tłumacz”, IPN Sz 02/131/CD/1). Sprawdzeniu podlegały także osoby ubiegające się o wyjazd poza granicę kraju, także do państw socjalistycznych; procedurze tej podlegały wszystkie osoby niezależnie od zajmowanego stanowiska i funkcji, weryfikacji takiej poddano zarówno naczelnego dyrektora ZWCh „Stilon”, jak i I sekretarza KZ.

Nomenklatura

Struktura gospodarcza PRL została ukształtowana mocą arbitralnych decyzji, u podstaw których leżały przesłanki natury administracyjnej i politycznej, a jej wady sięgały całego okresu po 1944 r. (Kramer 1989). Podmioty gospodarcze, którymi były przedsiębiorstwa, stawały się przedmiotem decyzji politycznych kształtujących ich rozwój i przyszłość. Nie inaczej ich sytuacja przedstawiała się w dekadzie lat 70. Było to możliwe dzięki rozbudowanemu systemowi nomenklatury, który stanowił rdzeń kontroli, nadzoru, wreszcie inspiracji i koordynacji wszelkich działań i poczynań mających także miejsce w gorzowskich przed-

siębiorstwach, w tym także w „Stilonie”. Przedsiębiorstwa, poza podległością administracyjno-gospodarczą, podlegały zarazem administracji politycznej, a jednym z podstawowych instrumentów, który miał nadzorować realizację programu partii, stała się nomenklatura kadry kierowniczej (APG, KW..., sygn. 667). Stan taki owocował podległością przedsiębiorstwa wobec wydziałów Komitetu Wojewódzkiego: Wydziału Polityki Kadrowej, Wydziału Polityczno-Organizacyjnego, Wydziału Ekonomicznego oraz Wojewódzkiego Ośrodka Kształcenia Ideologicznego (WOKI). W kryzysowych sytuacjach kontrolne funkcje organów partyjnych wobec administracji państwowej oraz gospodarczej miały z założenia stanowić dodatkowy bodziec do realizacji wytycznych partii (APG, KM..., sygn. 30). Należy zaznaczyć, iż przedstawiciele kadry kierowniczej przedsiębiorstw, w tym sekretarze organizacji partyjnych szczebla zakładowego, zasiadali również we władzach wojewódzkich i miejskich, co nie pozostawało bez wpływu na losy przedsiębiorstw, jak i możliwości rozwojowe miasta i regionu. Zależności te panowały także wśród zakładów kluczowych dla województwa gorzowskiego. Ponadto sytuacja taka determinowała relacje pomiędzy poszczególnymi instancjami partyjnymi, podmiotami gospodarczymi. Dlatego, jak konkluduje Krzysztof Dąbek, działania gospodarcze z czysto technicznych nabierały w coraz większym stopniu charakteru politycznego (Dąbek 2006). Struktura opierająca się na aparacie wielu instancji, wielu stanowisk i działań w sferze personalnej odgrywa bardzo istotną funkcję, umożliwiając współpracę różnych organów władzy (Karpiński 1985; Dąbek 2006). System jest tym bardziej zintegrowany, im bardziej przenikają się funkcje, występują zależności z różnych dziedzin życia społecznego, politycznego oraz gospodarczego. W opisywanej rzeczywistości lokalnej także funkcjonował ten model zależności. Naczelnny dyrektor ZWCh „Chemitex-Stilon” był równocześnie członkiem egzekutywy KW PZPR w Gorzowie, zasiadał we władzach KZ, I sekretarz KZ PZPR przewodniczył Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej, poza tym był wiceprzewodniczącym Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i członkiem egzekutywy KM PZPR. Ponadto wśród członków KZ ZWCh „Stilon” były osoby, które zarazem pełniły funkcje społeczne, sekretarzy i członków wielu komórek partyjnych POP, OOP czy KC, wykładowców i lektorów szkoleń partyjnych, lektorów KZ lub lektorów KW (APG, KZ..., sygn. 4). Nie zawsze jednak piastowane funkcje obligowały do jednomyślności, wypierały nieporozumienia i niwelowały konflikty. W 1971 r. I sekretarz KZ zrezygnował z pełnionej funkcji wskutek braku współdziałania ze strony dyrekcji zakładu, która w jego opinii, była „mało wyrobiona politycznie i niezaangażowana, niewykonująca uchwał podjętych przez egzekutywę KZ oraz Plenum” (APG, KW..., sygn. 634).

Ukształtowany model państwa już w pierwszym etapie budowy lat 40. stał się modelem państwa nomenklaturowego (Małecki 1999). „Atrakcyjność” systemu nomenklatury dla aparatu władzy była tak znaczna, że na wszystkich jej szczeblach dążono do rozbudowy systemu poprzez podporządkowanie danej instancji możliwie dużej liczby stanowisk (Friszke 2003; Dobiszewski 1994). Gorzowskie przedsiębiorstwo w latach 70. znalazło się wśród 173 innych objętych nomenklaturą KC. Stanowiska objęte nomenklaturą egzekutywy KW PZPR dotyczyły władz administracji i aparatu gospodarczego, m.in. naczelnych dyrektorów kluczowych zakładów pracy, pierwszych sekretarzy komitetów zakładów, tj.: „Stilonu”, „Silwany”, ZM, GPBP, oraz przewodniczących Wojewódzkiej Komisji Planowania. Kolejnym obsadzającym był pion ekonomiczny, któremu przypadały funkcje zastępców dyrektorów ZWCh „Chemitex-Stilon” i ZM „Gorzów” (APG, KW..., sygn. 667). Polityka nomenklatury nie była prowadzona przez komitety zakładowe, ale i ten stan miał ulec zmianie, o czym świadczyć może sugestia KW z sierpnia 1975 r. pod adresem KZ „Stilon”, by ten objął nomenklaturą ważniejsze stanowiska kierownicze w zakładzie. Nomenklatura obejmować miała m.in.: kierowników organizacji społecznych, kierowników wydziałów i oddziałów produkcyjnych, kierowników ważniejszych działów administracji przedsiębiorstwa, ponadto stanowiska uznaniowe. Najniższa instancja partyjna, podstawowe organizacje partyjne, nie posiadały nomenklatury kadr, miały natomiast możliwość i obowiązek systematycznej oceny polityki i gospodarki kadrowej prowadzonej przez kierownictwo zakładów pracy, jak również możliwość wysuwania propozycji obsady stanowisk kierowniczych (APG, KW..., sygn. 667). Praktyka jednak pokazała, iż nie zawsze podjęte decyzje były akceptowane i honorowane przez zainteresowane gremia, zwłaszcza wówczas, kiedy rozstrzygnięcia nie były dla nich korzystne bądź stanowiły przeszkodę dla realizacji podjętych planów zawodowych czy osobistych. Z drugiej strony partia, świadoma poziomu realnego poparcia, niechętnie przekraczała akceptowane granice ingerencji i nie mając odpowiedniej siły, godziła się na złudne poczucie utrzymywanej kontroli (Bożyk 1992: 59). Dopiero u schyłku roku 1980 Stilonowi udało się przekroczyć średnią upartyjnienia załogi w kraju, która wówczas wynosiła 20%. Średnie upartyjnienie załogi przedsiębiorstwa w dekadzie lat 70. było niższe zarówno od średniej miejskiej, jak i średniej upartyjnienia pozostałych, równie ważnych dla miasta zakładów pracy (mających, ze względu na stan zatrudnienia, znacznie niższy od „Stilonu” potencjał pozyskiwania nowych członków). Należy zaznaczyć, iż średnie upartyjnienie w samym Gorzowie prezentowało niższy poziom od średniej wojewódzkiej, a to od średniej krajowej; progiem satysfakcjonującym w roku

1976 było 18%, co stanowiło średnią w skali kraju. W województwie gorzowskim średnia ta wynosiła wówczas 16,4%, zaś w samym Gorzowie 13,6%.

Podstawowa organizacja partyjna stanowiła zasadnicze ogniwo organizacyjne partii. Każdy członek i kandydat partii, bez względu na pełnioną funkcję, musiał należeć do jednej z podstawowych organizacji partyjnych (I sekretarz KW PZPR w Gorzowie Wlkp. należał do jednej z OOP „Stilonu”). POP było tym ogniwem, przez które kandydat na członka partii wchodził w jej skład. Rolę POP wyznaczało nie tylko jej miejsce w strukturze całej partii, lecz także, i przede wszystkim, wyznaczały jej zadania. Partia, chcąc kontrolować i osiągać swoje cele, musiała budować swoją strukturę tak, by umożliwiała utrzymanie niezbędnej dwustronnej więzi. Było to możliwe dzięki temu, iż niemal w każdym zakładzie zainstalowana została komórka partyjna. Siła partii zależna była m.in. od siły i wpływu jej podstawowych ogniw, od ich zakorzenienia w otoczeniu, ponieważ to one budowały na co dzień jej pozycję w społeczeństwie, kreowały wizerunek. Wpływy i pozycja POP zależne były z kolei od liczebności członków, ich pozycji oraz sprawnego kierowania organizacją. W połowie dekad na dziewięć funkcjonujących w Gorzowie POP dwie działały w „Stilonie”, jednak poziom upartyjnienia załogi „Stilonu” nie był zadowalający. Instancja wojewódzka PZPR oczekiwała od KZ najliczniejszego przedsiębiorstwa regionu wyników przekraczających średnią krajową. Tym niemniej należy zauważyć, iż jeszcze na przełomie dekad praca partyjna nie była wysoko ceniona przez władze administracyjne przedsiębiorstwa i nie była wiązana z pracą zawodową. Wręcz przeciwnie, wbrew sugestiom i oczekiwaniom KZ, podejmowano decyzje, np. personalne, w sposób suwerenny i w pełni niezależny. Na tle obsady kadrowej między dyrekcją zakładu a KZ toczył się ostry konflikt zakończony dopiero zmianami personalnymi na stanowiskach dyrektora i I sekretarza (AP w Zielonej Górze, ZWCh..., sygn. 634). Dlatego wobec pierwotnego braku wsparcia ze strony administracyjnej proces odzyskiwania i pozyskiwania nowych członków nie był łatwy.

Ogniwa usytuowane w hierarchii partyjnej nadrzędnie wobec POP podobnie jak i one starały się o jak najkorzystniejszy obraz działań własnych. Ich działalność, sprawność i skuteczność bowiem weryfikowane były m.in. dzięki analizie gromadzonej dokumentacji: sprawozdań i statystyk. Tak więc istniała możliwość wykorzystania nieszczelności systemu i kreowania już na najniższych poziomach pożądanego obrazu rzeczywistości poprzez fałszowanie sprawozdań. Pokusie tej często ulegano, tym bardziej iż korzyść płynąca z procederu była obopólna – dla podmiotu kontrolowanego, gdyż ten otrzymywał wysoką ocenę pokon-

trolną i niewielką ilość zaleceń do wdrożenia, dla kontrolera, gdyż ten w świetle tak przygotowanych sprawozdań w odpowiedni sposób zarządzał powierzonym obszarem działania. Ponadto POP stanowiły sieć sygnalizującą w górę obraz sytuacji w kraju i poszczególnych dziedzinach życia społecznego, gospodarczego. Dawało to podstawę do odpowiedniej reakcji instancji centralnych na pojawiające się zagrożenia i wyzwania, uwzględniającej nastroje i potrzeby mas. Wydaje się, iż w tak ukształtowanej strukturze rola POP była bardzo istotna w dziedzinie zadań, które można byłoby sprowadzić do oddziaływania na masy, wychowania i organizowania na potrzeby partii oraz organizowania szerokiej kontroli nad aparatem administracji państwowej, jak również społeczeństwem. POP starała się pozyskiwać dla partii jak najszersze poparcie, angażując do swoich działań dotąd biernych i niezdeterminowanych. Tworzenie POP w przedsiębiorstwach miało pozwalać na koncentrację wpływów partii wśród załogi i ułatwiać wpływ partii na procesy ekonomiczne. Aparat partyjny nieustannie budował i kompletował rezerwę kadrową. Uchwały zobowiązywały instancje partyjne do założenia ewidencji tzw. rezerwy kadrowej, tj. potencjalnych kandydatów na zwalniające stanowiska. Gorzowski „Stilon” podobnie jak inne zakłady pracy miał taką ewidencję rezerwy kadrowej, jednak nie była ona tożsama z realnym i dyspozycyjnym zapleczem.

Za prawidłowy rozwój i umacnianie partii, za jej właściwe rozmieszczenie w zakładach pracy, niezależnie od aktywu partyjnego, odpowiedzialne było również kierownictwo administracyjno-gospodarcze. W tym celu zalecano tzw. partyjne rozmowy z kierownictwem i określenie konkretnych zadań, których realizacja następnie podlegałaby systematycznej kontroli. Wśród tematów poruszane były m.in. problemy realizacji programu polityki płacowej, oceny działalności grup partyjnych, stanu BHP, wzrostu szeregów ZMS, propagandy wizualnej. Zgodnie z wytycznymi Sekretariatu KC przeprowadzano również rozmowy indywidualne z członkami i kandydatami partii. O rozmiarach i wadze działań świadczyć może 141 powołanych w tym celu zespołów składających się z członków KW, KM, komitetów miejsko-gminnych (KMG), komitetów gminnych (KG), kierowników wydziałów KW oraz przedstawicieli kierowniczego aparatu jednostek nadrzędnych. W pierwszym kwartale 1976 r. zespoły przeprowadziły 151 rozmów, z czego 11 w przemyśle (APG, KW..., sygn. 209).

Rzeczywistość jednak surowo weryfikowała możliwości i siłę oddziaływania partii wśród załóg przedsiębiorstw, zwłaszcza w momentach kryzysowych, kiedy konsolidacja i wsparcie „dołów” było ważne dla pokazania siły i determinacji „socjalistycznego społeczeństwa”. Okazywane wówczas poparcie było ogólnie organizowane i nie miało nic wspólnego ze spontanicznością i rzeczywistym stosunkiem społeczeństwa do partii i jej programu.

Skuteczność działań nadzorczych

Wraz z pogarszającą się sytuacją gospodarczą oraz procesem stopniowego ograniczania środków rozwojowych w drugiej połowie dekady i przy słabnącym tempie inwestycyjnym aktywizowała się opozycja. Niska efektywność działań władzy obnażona została z całą siłą u progu lat 80. Ówczesna forma społecznej aprobaty dla systemu wiązała się bowiem z poczuciem gwarantowanego poziomu bezpieczeństwa, minimalnymi wymaganiami i brakiem odpowiedzialności, która spoczywała na barkach rządzących. Władza, zwiększając swój zakres kontroli, deklarowała skuteczność działań ekonomicznych i socjalnych, a wobec ich braku bądź niezadowalającego poziomu, tak charakterystycznego dla systemu socjalistycznego, oraz własnej odpowiedzialności, musiała przyznać się do popełnionych błędów i przyjąć zdecydowanie koncyliacyjny stosunek wobec opozycji w nowych warunkach. Nowy ruch społeczny, będący wyrazem sprzeciwu wobec otaczającej rzeczywistości, rozwijał się i obejmował coraz szersze kręgi społeczeństwa. Stilonowska „Solidarność”, kształtowana według partii przez „element opozycyjny”, budowana była także z pomocą jej członków, włączających się w nowy nurt i liczących na „odnowę”. Ich pozycja w szeregach „Solidarności” i wybór do jej gremiów decyzyjnych świadczyć mogły o zaufaniu do osób reprezentujących PZPR. Nie bez znaczenia mogły być także słabnące więzy z partią lub zwykły koniunkturalizm osób wkraczających w środowisko opozycyjne. Partia, która była adresatem coraz to śmielszej krytyki, liczyła na możliwość porozumienia i współpracę, a poprzez nią na odzyskanie inicjatywy i kontrolę sytuacji. Tym niemniej współpraca zakładowej „Solidarności” z władzami partyjnymi w początkowym etapie przebiegała bez większych napięć i ekscesów. Zarówno kierownictwo zakładu, jak i zakładowej struktury partyjnej starało się łagodzić nastroje, a w przypadku incydentów – które się zdarzały – negocjować i prowadzić dialog dla osiągnięcia wspólnego rozwiązania kwestii spornych i nade wszystko utrzymania ciągu produkcyjnego (IPN Sz 02/14/CD/1). Jednak w ocenie władz zwierzchnich zakładowa organizacja partyjna była zbyt uległa wobec roszczeń opozycji i nie podjęła zdecydowanych działań w celu jej eliminacji. W 1980 r. nastąpiły zmiany w kierownictwie organizacji partyjnej działającej na terenie zakładu.

Opozycja w sposób zorganizowany i masowy wystąpiła przeciw władzy na przełomie lat 1980/1981. Równoległe z prowadzonymi działaniami o charakterze administracyjnym i gospodarczym w KW PZPR, jak i w pozostałych instancjach powstały wówczas zespoły do prowadzenia działań z kadrą nomenklaturową, w wyniku ich pracy część kadry wyraziła „właściwą ocenę” działań „Solidarności”, a większość dyrekto-

rów zakładów wystąpiła z jej szeregów (APG, KW..., sygn. 299). Mimo podjętych zmian personalnych sytuacja nie uległa poprawie. Kwestie strajku i negocjacji płacowych na progu lat 80. pojawiły się w gorzowskich zakładach w kontekście ponownej ukrytej podwyżki cen. W gazecie zakładowej „Stilon Gorzowski” od listopada 1980 r. zdarzały się publikacje, artykuły rozliczeniowo-roszczeniowe, choć nie tak agresywne jak w wielu innych gazetach zakładowych (Kunicka, Kunicki, Szczepański 1987). Przyznano wówczas m.in., że dotychczasowy przekaz informacji był niepełny bądź jednostronny: „nie ukrywamy, że informacja ta, nie zawsze z naszej winy, była w różnym stopniu ograniczona czy (niekiedy) jednostronna. W tej dziedzinie nie odbiegamy od zasad informacji, jakie narzucono w ubiegłych latach wszystkim polskiemu środkom masowego przekazu” („Stilon” nr 22, 1980). Krytyka prowadzona na łamach prasy zakładowej sprowokowała wnioski o dalszą ingerencję władzy i wprowadzenie kontroli publikacji (APG, KZ..., sygn. 5). Zakładowa „Solidarność” coraz śmielej domagała się rezygnacji dyrektora zakładu z zajmowanych stanowisk, co nastąpiło na przełomie lat 1980/1981. Za brak zdecydowanych działań wobec strajkujących zdymisjonowany został dyrektor zakładu i I sekretarz KZ (APG, ZWCh „Stilon”, sygn. 10).

Władza zdawała sobie sprawę, iż nie tylko prowadzona przez nią polityka gospodarcza poniosła fiasko, ale także działania propagandowe. Partia nie była w stanie przekonać do swojej wizji własnych członków, a cóż dopiero osoby biernie lub wręcz jej niechętne. Na posiedzeniu KM w marcu 1981 r. jeden z członków egzekutywy alarmował, iż w razie gotowości strajkowej 90% członków partii będzie brało udział w strajkach. Realna groźba strajku generalnego stanowiła jednocześnie groźbę uaktywnienia opozycji wewnątrz szeregów partii, co obnażało jej słabość i nieskuteczność podejmowanych działań.

Po „karnawale Solidarności” i stanie wojennym partia przystąpiła do ofensywy; masowym zwolnieniom poddano sekretarzy i kierowników wydziałów. Partia porządkowała powoli sytuację kadrową; wszystkie komitety partyjne opracowywały szczegółowe rejestry stanowisk kierowniczych wymagających rekomendacji i decyzji politycznych instancji partyjnych, które odtąd po zatwierdzeniu przez egzekutywę KW ściśle miały być przestrzegane i zrealizowane (APG, KW..., sygn., 671).

Zakończenie

Analiza wyników badań zmierza do konkluzji, że prowadzony przez partię nadzór życia gospodarczego zarówno na poziomie oddziaływania ideologicznego, jak i procesów produkcyjnych był iluzoryczny, a sama

partia była częścią (elementem) rozbudowanego systemu i jak pozostałe elementy charakteryzowała się wewnętrznymi sprzecznościami. Podobnie jak w wypadku działań w przestrzeni gospodarczej były one niespójne i nieskoordynowane. Programowana polityka prowadzona była bez należytego oparcia w realnych danych informacyjnych, a stosowane formy nadzoru wobec braku konsekwencji i fasadowości działań nie przynosiły pożądanych przez władzę efektów. Należy jednak zaznaczyć, iż ideologia w latach 70. nie odgrywała tak istotnej roli, jak w dekadach poprzednich. Siła oddziaływania poprzez liczne kanały nie była wystarczająca, by zagwarantować odpowiedni poziom skutecznej manipulacji i kształtowania świadomości społecznej. Ponadto załogi przedsiębiorstw doświadczane poprzednimi etapami „budowy socjalizmu” miały coraz wyższą świadomość i nie wykazywały chęci i bezwarunkowej zgody na pracę wykraczającą poza obowiązki wynikające ze stosunku pracy.

W systemie socjalistycznym, w którym władza ponosi całkowitą odpowiedzialność za gospodarkę, niesprawność ekonomiczną stała się typowym argumentem kwestionowania jej tytułów władczych. Kiedy bowiem władza nie jest w stanie zaspokoić aspiracji, trudno jej pozyskać zaufanie w społeczeństwie. PZPR była świadoma swojej pozycji, a chcąc ją wzmocnić, intensyfikowała nadzór, który także, jak i inne elementy podtrzymujące jej status, z czasem sam uległ stopniowej erozji. Tym niemniej kilka dekad oddziaływania systemu socjalistycznego nie pozostało bez wpływu na mentalność aktorów opisywanych działań i wydarzeń.

Bibliografia

Wydawnictwa zwarte

- Bożyk P., 1992, *Kto winien? Politycy i polityka gospodarcza pod pręgierzem*, Warszawa.
- Dąbek K., 2006, *PZPR retrospektywny portret własny*, Warszawa.
- Friszke F., 2003, *Polska. Losy państwa i narodu, 1939–1989*, Warszawa.
- Hryniewicz J.T., 2004, *Polityczny i kulturowy kontekst rozwoju gospodarczego*, Warszawa.
- Karpiński J., 1985, *Ustrój komunistyczny w Polsce*, Londyn.
- Kunicka K., Kunicki B.J., Szczepański H., 1987, *Prasa gorzowska w latach 1945–1985*, Gorzów Wlkp.
- Kramer T., 1989, *Rynek – reforma – równowaga*, Warszawa.
- Kurowski S., 1990, *Polityka gospodarcza PRL*, Warszawa.
- Małecki J.M., 1999, *Narodziny Nowej Huty*, Kraków.
- Słabek H., 2009, *O społecznej historii Polski 1945–1989*, Kutno.

Sokół W., 1997, *Legitymizacja systemów politycznych*, Lublin.

Tymiński T., 2001, *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1970*, Warszawa.

Artykuły w pracach zbiorowych

Chumiński J., 2010, *Mentalne bariery rozwoju gospodarczego PRL (na przykładzie pracowników przemysłu)* [w:] *Modernizacja czy pozorna modernizacja. Społeczno-ekonomiczny bilans PRL 1944–1989*, red. J. Chumiński, Wrocław.

Dobieszewski A., 1994, *Nomenklatura partyjna – spojrzenie od wewnątrz* [w:] *Elity władzy w Polsce a struktura społeczna w latach 1956–1981*, red. P. Wójcik, Warszawa.

Dudek A., Paczkowski A., 2010, *Polska* [w:] *Czekiści. Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku sowieckiego 1944–1989*, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa.

Artykuły w czasopiśmie

Regulski J., 2010, *Samorząd a model państwa*, Infos, nr 10.

„Stilon”, nr 22, 30 listopada 1980.

Dokumenty

AP w Zielonej Górze, oddział w Wilkowie, ZWCh „Stilon”, sygn. 634, *Protokół nr 19*.

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., Nomenklatura kadr kierowniczych KW PZPR w Gorzowie Wlkp. Wydział Polityki Kadrowej KW PZPR w Gorzowie, sygn. 667, *Wytyczne Biura politycznego w sprawie nomenklatury kadr instancji partyjnych wraz z wykazem stanowisk objętych nomenklaturą KC, KW, KM, KP, KMG, KG, KZ*.

APG, KM PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 30, *Program przedsięwzięć polityczno-organizacyjnych na rzecz poprawy efektywności gospodarowania i harmonizowania gospodarki Gorzowa w 1980 r.*

APG, KZ PZPR ZWCh „Stilon”, sygn. 4, *Informacja o zakresie szkolenia partyjnego w KZ PZPR za okres od 1.11.74 r. do 28.02.75 r.*

APG, KW PZPR w Zielonej Górze, sygn. 634, *Protokół nr 24/71 z posiedzenia egzekutywy KZ PZPR odbytego w dniu 21.6.1971 r.*

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 667, *Nomenklatura kadr kierowniczych KW PZPR w Gorzowie Wlkp. Wydziału Polityki Kadrowej KW PZPR w Gorzowie*.

Wykaz pracowników politycznych aparatu partyjnego w woj. gorzowskim według stanu na dzień 1 listopada 1976 r.

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 667, *Wytyczne Biura politycznego w sprawie nomenklatury kadr instancji partyjnych wraz z wykazem stanowisk objętych nomenklaturą KC, KW, KM, KD, KMG, KG, KZ, Warszawa 1977*.

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 209, *Ocena przebiegu rozmów partyjnych z aktywnym kierownictwem*.

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., Wydział polityczno-organizacyjny KW PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 299, *Notatka dotycząca realizacji dokumentu Sekretariatu KC PZPR z 19 września 1981 r. w województwie gorzowskim*.

APG, KZ PZPR przy ZWCh „Chemitex-Stilon” w Gorzowie Wlkp., sygn. 5, *Protokoły posiedzeń plenarnych i egzekutywy KZ PZPR wraz z załącznikami, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KZ PZPR w dniu 21.10.80 r.*

APG, ZWCh „Stilon”, sygn. 10, *Uchwały z posiedzeń plenarnych KZ PZPR 80/81/82/83/84/85/86/87/87/89*.

APG, KW PZPR w Gorzowie Wlkp., sygn. 671, *Notatka z posiedzenia sekretariatu KW PZPR w Gorzowie Wlkp. Z dnia 25 października 1982r. w sprawie struktury organizacyjnej Komitetu wojewódzkiego.*

IPN Sz 02/14/CD/1.

IPN Sz 02/38/CD/1.

IPN Sz 02/100/CD/1.

IPN Sz 02/131/CD/1.

**PARTY SUPERVISION OF INDUSTRY IN THE 1970S.
A CASE STUDY OF THE “STILON” SYNTHETIC FIBRES PLANT
IN GORZÓW WIELKOPOLSKI IN POLAND**

Abstract

The ineffectuality of the socialist system, which in literature was described as the shortage economy, could be observed even at a company level. Despite having no effects, the system was maintained, which required constant political supervision. Its most important authority was the ruling party that used the nomenclature as the best tool to perform their supervising functions. Determining positions and decision-making bodies was only a part of the unofficial prerogatives of The Polish United Workers' Party. In each company there were party structures that were aimed at encouraging both the party members and non-party workers to obey to the system and to do the tasks which they had been allotted as a part of the planned economy. The party supervision system was supported by a secretly acting organization called the Security Service. This article presents how the party supervision worked, what the forms of its action were and what effects they had. The study is based on the case of the “Stilon” Synthetic Fibres Plant in Gorzów Wielkopolski in Poland.

Key words: Stilon, party supervision, nomenklatura